

Roczny bilans pracy Sejmu

Rok ubiegły był okresem nasilonych prac Sejmu. Izba przyjęła 16 ustaw, podjęła 4 uchwały — wśród nich uchwałę w sprawie wyboru E. Ochaba na przewodniczącą Rady Państwa, zatwierdziła dekret Rady Państwa o amnestii i zapobiegła przedstawiłom przez Premiera propozycje zmian w składzie Rady Ministrów.

1964 rok zapisał się nie tylko w bieżącej III kadencji Sejmu, ale przede wszystkim w historii ustawodawstwa i prawa polskiego jako rok wielkich kodyfikacji cywilno-prawnych. Sejm uchwalił nowy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy, nowy Kodeks Cywilny oraz Kodeks Postępowania Cywilnego, który stanowił nieodzowne uzupełnienie dwóch wyżej wspomnianych aktów i jest z nimi najściślej związany.

Poważne miejsce w działalności Sejmu zajęła praca nad analizą wykonania planu i budżetu w 1963 roku w związku z absolutoriami dla Rządu za ten okres, częściowe rozpatrywanie realizacji bieżącego planu i budżetu oraz przygotowanie i uchwalenie planu i budżetu na rok 1965. O tym, jak poważna była praca nad

obecnym rocznym planem i budżetem świadczy fakt, że podstawą do poselskiej analizy na 124 posiedzeniach komisji, podkomisji i zespołów było 75 referatów problemowych przedstawionych przez posłów i resorty.

W ub. roku nastąpiło po raz pierwszy znacznie wcześniejsze uchwalenie rocznego planu i budżetu i przez to znacznie wcześniejsze niż co roku przekazanie obu dokumentów do wszystkich ogniw naszego życia państwowego i gospodarczego. Mogły one rozpocząć pracę w nowym roku już z konkretnymi planami i wskaźnikami, a nie z provizorium.

Spośród przyjętych w ub. roku ustaw wymieniamy ustawę w sprawie wstrzymania biegu przedawnienia w stosunku do sprawców najcięższych zbrodni hitlerowskich popełnionych w okresie drugiej wojny światowej. Wobec ogromu zbrodni i zła, dokonanego przez hitlerizm, zarówno nasze społeczeństwo, jak i cała międzynarodowa opinia publiczna — jak stwierdzono w Sejmie — ma prawo domagać się kontynuowania postępowania przeciwko zbrodniarzom wojennym zarówno w krajach, na których terenie zbrodnie były dokonane, jak i w samej NRF.

W celu prawidłowej realizacji ustawodawczej i kontrolnej funkcji Sejmu, komisje sejmowe — robocze organy Sejmu — odbyły w 1964 r. łącznie 205 posiedzeń. Kontrolowano m. in. realizację ustaw uchwalonych przez Sejm. Odbyło się kilkadziesiąt grupowych wyjazdów posłów w teren dla zbadania i zapoznania się z określonymi zagadnieniami w przemyśle, rolnictwie, handlu, administracji państwa, w dziedzinie kultury, oświaty i zdrowia.

Miernikiem działalności posłów są również ich spotkania z wyborcami. Łącznie w ciągu bieżącej kadencji odbyło się 30 500 spotkań (o 53 proc. więcej niż w całej ubiegłej kadencji), w tym członkowie Klubu Poselskiego PZPR mieli ich 18 900.

Ożywione były kontakty zagraniczne Sejmu. Polskę odwiedzili parlamentarzyści z NRF, Belgii, Austrii, Francji.

Posłowie odbyli m. in. wizyty w Indonezji, we Włoszech, brali udział w pracach Unii Międzyparlamentarnej.

W kwietniu br. Sejm kończy swoją kadencję. Do tego czasu zapewne uchwały ustawy, których projekty wpłynęły do laski marszałkowskiej: o współodpowiedzialności majątkowej pracowników za niedobory w przedsiębiorstwach obrotu towarowego, prawo prywatne, międzynarodowe oraz o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym. W kłularach Sejmu mówi się jeszcze o kilku projektach ustaw, które mają w najbliższym czasie tam wpływać. (PAP)

Indonezja potępia posunięcia imperialistów

„Wysyłając wielką ilość angielskich wojsk do neokolonialnej Federacji Malajzji imperialiści rzucają wyzwanie narodowi indonezyjskiemu” — stwierdza opublikowane w Djakarcie oświadczenie departamentu informacji rządu indonezji. Apeluje ono do narodu indonezyjskiego, aby odpowiedział na militarne przygotowania Anglii na granicy Indonezji wzmożeniem walki przeciwko imperializmowi i kolonializmowi we wszystkich jego postaciach.

Oświadczenie stwierdza, iż rząd Indonezji zdecydowanie potępia posunięcia imperialistów wobec Republiki Indonezyjskiej, jak również agresję państw zachodnich wobec Wietnamu, Konga i innych państw Azji i Afryki. (PAP)

Perspektywy rozwoju handlu między USA i Wschodem

Prezydent Johnson przyjął w czwartek grupę 93 byznesmenów amerykańskich, którzy w listopadzie ub. roku odwiedzili Związek Radziecki dla zorientowania się w możliwościach zwiększenia wymiany handlowej między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR.

W zdecydowanej większości opowiadają się oni za podjęciem energicznej akcji w tym kierunku.

Byznesmeni wręczyli prezydentowi memorandum ze swoimi wnioskami i spostrzeżeniami. Prezes fabryki traktorów, William Blackie oświadczył w imieniu grupy, że wzajemnie korzystny handel jest pożądanym nie tylko sam przez się, lecz również z uwagi na to, że ułatwi lepsze zrozumienie między obu krajami.

Byznesmeni wyrazili nadzieję, że prezydent „dokona poważnej oceny polityki handlowej ze Wschodem”.

Prezydent Johnson zwracając się do byznesmenów przyznał, iż rząd amerykański bada „możliwości rozszerzenia pokojowego handlu ze Związkiem Radzieckim i z krajami Europy wschodniej”. Wyraził on nadzieję, że spotkania w Moskwie między przedstawicielami byznesmenów amerykańskich, a przywódcami rządu radzieckiego i radzieckich organizacji handlu zagranicznego przyczynią się do lepszego wzajemnego zrozumienia między obu państwami, a także wyjaśnią, co można uczynić w dziedzinie rozszerzenia handlu między USA a ZSRR.

Po decyzji francuskiej niepokój na giełdach

Zapowiedź, a następnie decyzja wymiany 150 mln. dolarów znajdujących się w posiadaniu skarbu francuskiego na złoto oraz pogłoski na temat ewentualności rewaloryzacji cen złota, spowodowały gwałtowny boom kruszcu na giełdzie paryskiej. Cena kilogramowych sztabek złota podskoczyła w ciągu jednego dnia o 6 tys. franków.

Depesze agencyjne nadchodzące ze stolic zachodnich przynoszą wiadomości o spadku kursu funta szterlinga, narastaniu spekulacji złotem i pogłębieniu się kryzysu zaufania. W ciągu czterech dni cena złota w Londynie wzrosła o 5 centów na uncję.

Komentator agencji AP, pisze, że „zdaniem kół oficjalnych w Waszyngtonie, Stanom Zjednoczonym bynajmniej nie sprawi trudności „zapowiedziana przez Francję wymiana w skarbie USA 150 mln. dolarów na złoto. Drażniący natomiast jest sposób, w jaki rząd francuski odniósł się do „normalnej finansowej transakcji”. (PAP)

Konferencja premierów państw arabskich

W sobotę w Kairze rozpoczęła się konferencja premierów państw arabskich. Konferencja taka zwołana została zgodnie z postanowieniami spotkania na szczycie szefów państw i rządów, krajów arabskich we wrześniu ub. roku.

Jak podaje kairski dziennik „Al Ahbar”, uczestnicy narady omówią kwestie polityczne, wojskowe i gospodarcze, m. in. sprawę realizacji arabskiego projektu odwrócenia dopływów rzeki Jordan.

Do rozpoczynającej się jutro konferencji przywiązuje się duże znaczenie w świecie arabskim. (PAP)

Doniesienia z Pld. Wietnamu

Pogłoski o nowym zamachu stanu

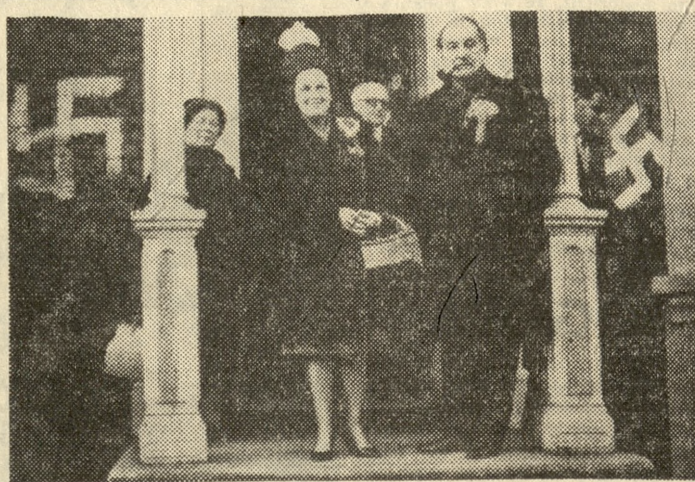
Chaos polityczny w Pld. Wietnamie utrzymuje się w dalszym ciągu. W piątek agencje zachodnie informując o zapowiedzianym w Sajgonie kompromisie między przywódcami cywilnymi a generałami donosiły równocześnie o krążących tam pogłoskach na temat nowego zamachu stanu.

Podając, że komunikat kładący kres trzytygodniowemu kryzysowi politycznemu w Pld. Wietnamie czeka jedynie na podpis naczelnego dowódcy sił zbrojnych gen. Nguyen Khanh, Agencja Reutersa nadmieniła również o oznakach niezadowolonych wśród szeregu dowódców wojskowych z kompromisu wypracowanego przez przedstawicieli armii i rządu cywilnego przy udziale dyplomatów amerykańskich.

W Sajgonie krąży pogłoski — donosiła w piątek agencja

„Dziato” brytyjskich faszystów

W Wielkiej Brytanii rozpoczęła się kampania wyborcza do wyborów uzupełniających do parlamentu. Kampanie wyborczą w Leyton rozpoczął brytyjski minister spraw zagranicznych Patrick Gordon Walker, który przybył tam z małżonką. Na zdjęciu: Patrick Gordon Walker opuszcza wraz z małżonką lokal, w którym odbyła się pierwsza konferencja. Przy wejściu do lokalu nieznani sprawcy wymalowali swastyki. Fot. — CAF



Stany Zjednoczone torpedują uregulowanie sytuacji w Laosie

Komentarz agencji TASS

Agencja TASS opublikowała komentarz na temat stanowiska departamentu stanu USA w sprawie konferencji dotyczącej Laosu. Jak wiadomo, Związek Radziecki i wiele innych krajów, które podpisały porozumienie dotyczące Laosu, proponują zwołanie międzynarodowej konferencji w tej sprawie. Natomiast departament stanu USA wypowiada się przeciwko zwołaniu takiej konferencji.

Sprawozdawca agencji TASS przypomina, że upłynęło 2 i pół roku od podpisania porozumienia genewskiego, które dały Laosowi możliwość rozwoju na drodze pokoju, neutralności i zgody narodowej. Jeżeli Laos dotychczas nie może

przystąpić do rozwiązania najważniejszych swych problemów — winę za to ponoszą przede wszystkim Stany Zjednoczone, które ingerują w jego sprawy.

Ingerencja amerykańska miała niewątpliwie wpływ na to, że między trzema laotańskimi ugrupowaniami politycznymi nie doszło dotychczas do porozumienia w sprawie rozwiązania wewnętrznych problemów Laosu.

Po fiasku prowadzonych w Paryżu rozmów między przedstawicielami ugrupowań laotańskich, ingerencja amerykańska w Laosie wzmożła się jeszcze bardziej. Świadczy to iż utrzymanie w Laosie ogniska napięcia leży w interesie pewnych kół USA.

W tych warunkach — pisze sprawozdawca agencji TASS — odmowa Stanów Zjednoczonych wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji w sprawie Laosu można jedynie uznać za dążenie do niedopuszczenia do pokojowego uregulowania sytuacji w Laosie zgodnie z porozumieniami genewskimi. (PAP)

Dokumenty z Polski przed sądem frankfurckim

W toku 124 posiedzenia Sądu Frankfurckiego rozpatrującego sprawę oprawców z obozu oświęcimskiego zeznawali świadkowie.

Pierwszy z nich — urzędnik policji Alfred Aedner z Ludwigsburga — stwierdził, że gdy przesłuchiwał przed 6 laty w Brunzwicku oskarżonego w tym procesie SS-mana, Pery Broadta, to ten był wówczas — w przeciwieństwie do swego zachowania się w toku obecnego procesu — pełen poczucia i świadomości swojej winy za zbrodnie popełniane w obozie oświęcimskim.

W czasie piątkowego posiedzenia sądu, prokurator Kuegler, który uczestniczył w wizji lokalnej w Oświęcimiu, przekazał sądowi przywiezione z Polski, a odnalezione tam dokumenty dotyczące oskarżonych Mulki, Hoeckera, Klehra, Scherpego i Hantla. Jednym z nich jest rozkaz, na mocy którego oskarżony Mulka był mianowany zastępcą komendanta obozu oświęcimskiego. (PAP)

„Przygody” księżniczki Małgorzaty

Setki policjantów penetruje dziś od rana okolice małego miasteczka irlandzkiego Abbeylax, gdzie zatrzymała się brytyjska księżniczka Małgorzata z małżonkiem lordem Snowdon.

Policja poszukuje członków irlandzkiej armii republikańskiej (IRA), którzy w czwartek wieczorem podłożyli minę w pewnej odległości od rezydencji, gdzie zatrzymała się Małgorzata. Wybuch powybijał szyby w oknach rezydencji oraz zniszczył elektryczność, która dostarczała prądu Abbeylax. Miejsce zostało pogrążone w ciemnościach. Osoby, które jak się przypuszcza, dokonały eksplozji — uciekły trzema samochodami. Warto dodać, iż sprawy zamachu — członkowie IRA — domagają się zwrotu republiki irlandzkiej, północnej części wyspy należącej obecnie do W. Brytanii.

Przypisuje się im szereg innych akcji wymierzonych przeciwko przebywającym od kilku dni w Irlandii księżniczce Małgorzacie i lordowi Snowdon. M. in. kiedy Małgorzata i Snowdon przejeżdżali z Dublina do zamku Birr, członkowie IRA zablokowali w kilku miejscach drogę przezraccając dziesiątki drzew. Aby uniknąć podobnych incydentów, Małgorzata i Snowdon przybyli do Abbeylax inną trasą niż poprzednio planowane. (PAP)

Specjaliści przemysłu mięsnego obradują w Poznaniu

Ok. 200 specjalistów przemysłu mięsnego, naukowców ze szkół wyższych, instytutów i placówek badawczych uczestniczy w rozpoczętej w piątek w Poznaniu dwudniowej ogólno-polskiej konferencji, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego NOT. Celem konferencji jest omówienie problemów zamrażania, składowania i przerobu mięsa zarówno przez zakłady mięsne jak i chłodnie składowe. (PAP)

Polskie filmy na ekranach NRD...

Na ekrany kin Niemieckiej Republiki Demokratycznej weszły dwa nowe filmy polskie. Są to: komedia „Gdzie jest generał” reżyserii T. Chmielewskiego oraz sensacyjno-szpiegowski film Jana Batorego „Spotkanie ze szpiegiem”. (PAP)

... i CSRS

W „Moskwie” — największym kinie Brna — rozpoczął się 8 bm. Tydzień Filmu Polskiego. Zainaugurował go pokaz „Pasażerki” Andrzeja Munka. (PAP)

Głosy prasy francuskiej

i wypowiedź rzecznika Bonn

Przed spotkaniem de Gaulle'a i Erharda

Na 10 dni przed przybyciem do Paryża z oficjalną wizytą kanclerza Erharda na łamach prasy paryskiej ukazał się charakterystyczny dwugłos, przestrzegający przed niebezpieczeństwem, jakim byłoby ustąpienie wobec żądań odwołanych elementów Niemieckiej Republiki Federalnej. Jacques Dauer, przewodniczący „Ruchu na rzecz wspólnoty” wypowiada się w dzienniku „Le Monde” za uznaniem przez Francję Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

J. Dauer rozprawia się energicznie z prowokacyjnymi żądaniami terytorialnymi czynników bońskich. Zaznacza on, że aczkolwiek są oni w swych dążeniach całkowicie bezsilni, to upór w ich wysuwaniu niesie z sobą niebezpieczeństwo. Niemcy liczą bowiem, że postępując w ten sposób „znużą Zachód, co pozwoliłoby im osiągnąć liczne cele zimnowojenne”.

W tygodniku „La Tribune des Nations”, profesor Bernard Lavergne potępia odwołane pretensje rządu bońskiego. Autor obraża wielkie niebezpieczeństwo, jakie stwarza ją roszczenia terytorialne i ambicje atomowe bońskich kół rządowych. Odpowiedzialność za ten stan rzeczy — stwier-

dza — obciąża Amerykę. Lavergne zwraca także uwagę, że terytorialne żądania bońskie skierowane są nie tylko na Wschód, ale i na Zachód, czego dowodem niedawna wypowiedź ministra stanu, Krones.

Red. J. Roszkowski donosi z Bonn:

W czasie piątkowej konferencji prasowej rzecznika rządu NRF, von Hasego, głównym tematem była sprawa za powiedzianego na 19—20 bm. w Paryżu spotkania kanclerza Erharda z prezydentem de Gaulle'em.

Dziennikarze przypomnieli rzecznikowi że w czasie konferencji prasowej w lipcu ub. roku gen. de Gaulle, wyliczając katalog sprzeczności między Francją i NRF, mówił również i o granicach w środkowej Europie. Jak jest stanowisko rządu bońskiego w tej sprawie? W odpowiedzi von Hase oświadczył, że jeśli strona francuska postawi teraz problem granic, kanclerz Erhard powtórzy jeszcze raz znane, a ciągle nie zmienione stanowisko NRF w tej kwestii: problem granic należy do traktatu pokojowego z Niemcami, zawartego przez ogólnoniemiecki rząd”. (PAP)

Kanada redukuje wydatki na zbrojenia

W nowym roku budżetowym, Kanada zredukuje wydatki na cele wojskowe o blisko 150 mln. dolarów w porównaniu z rokiem ubiegłym. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Miroslaw Idziorek.

ostatnie dni WARTHEGAU

27

„Nigdy — mówi Greiser — nie wątpiliśmy, że w końcu zwycięstwo przypadnie nam w udziale. Nigdy nie wątpiliśmy w to, że bolszewicki potop zostanie powstrzymany przed granicami Kraju Warty i że nastąpi jego druzgocąca klęska. Dlatego nikt nie opuścił Warthegau. Wszyscy wytrwali pełni niezłomnego zaufania w Wodza i w ostateczne zwycięstwo oraz wyczekując tej godziny rozstrzygającej walki. Gotowi są też, jeśli trzeba, by rzucić się jak spoista barykada ciał przeciwko bolszewizmowi, by ratować Niemcy i Europę przed barbarzyństwem Wschodu. Dziękujemy sekretarzowi stanu Naumannowi za to, iż raz jeszcze wszyscy mieszkańcy Warthegau otrzymali zapewnienie, że zgodnie z nieugiętą wolą Wodza, kraju tego nie zdepcze ani jedna stopa bolszewicka. Dziękujemy mu za to, iż raz jeszcze uprzytomnił nam, jak bliskie jest końcowe zwycięstwo”.

Uczyniwszy krótką pauzę, wykrzykuje pełnym głosem: „Niech żyje Wódz! Niech żyje nasza Rzesza Wielkoniemiecka! Niech żyje godzina, w której ostatecznie starły w proch i rzucony na ziemię zostanie bolszewizm, my zaś już bez przeszkód będziemy mogli realizować i zrealizujemy nasze niemieckie posłannictwo na Wschodzie!”

Sluchacze ani przypuszczają, że są świadkami ostatniego już krasomówczego popisu „twardego gauleitera”.

*

Wieczorem 12 stycznia w krakowskiej kwaterze generała Harpe panował już tragiczny nastrój.

Po pierwszych, nadspodziewanie optymistycznych meldunkach dowódcy 4 armii pancerniej o załamaniu się względnie słabego natarcia radzieckiego, wszystkie następne działy tym bardziej depresyjnie. Nie można było mieć wątpliwości: to czego oczekiwano z takim niepokojem, nadeszło.

Już w południe szlab 4 armii pancerniej musiał przyznać się do tego, iż nie posiada dostatecznej łączności z walczącymi wojskami i wszystko wskazuje na to, że zaatakowane dywizje przestały istnieć jako zorganizowane jednostki, zdolne do stawiania poważniejszego oporu. Od tego też czasu jakiegokolwiek fragmentarycznego przypadkowego dane, docierające z terenu toczącej się bitwy, potwierdzały już tylko jedno: w dotychczasowym systemie

28

obrony powstała olbrzymia wyrwa, wciąż poszerzana i pogłębianą przez nacierające z niesłabnącą mocą jednostki Armii Radzieckiej.

Wydano rozkazy skierowujące pospiesznie w ten rejon wojska stacjonujące w pobliżu, wchodzącego w skład odwodów dowódcy Grupy Armii XXIV, korpusu pancernego. Nie ludzono się co prawda by jego dwóm dywizjom pancernym udało się złamać impet tak potężnego natarcia radzieckiego i doprowadzić do odwrócenia zwartej linii oporu. Zdawano sobie przecież sprawę, iż tak poważne sukcesy przeciwnika — i to odniesione w ciągu pierwszych godzin operacji przełamującej — pozwolą mu wkrótce rzucić w wyłom znacznie poważniejsze siły. Liczono wszakże, że zanim to nastąpi, interwencja dywizji odwodowych ograniczy swobodę działania tych wojsk radzieckich, które prawdopodobnie będą starały się jak najszybciej przełamać następną rubież obrony oraz ułatwić wycofanie się na nią resztek sił rozbitych dywizji 48 korpusu pancernego. Chciano zapobiec zawaleniu się całego systemu obrony nad Wisłą i doczekać nadejścia rezerw, które — jak się spodziewano — będą przetrwały pospiesznie z zachodu. Dlatego stacjonująca w rejonie Kiele 16 dywizja pancerna miała, po rozwinięciu się nad Czarna Nidą, uderzyć zmasowanym kontratakiem w północną flankę wkleszczających się wojsk radzieckich. Jednocześnie z rubieży pomiędzy Pinczowem a Buskiem-Zdrojem, miała wyisł w kierunku północno-wschodnim uderzenie 17 dywizji pancerniej.

Kiedy jednak w godzinach wieczornych zaczęły nadchodzić wiadomości o natłoku się przednich oddziałów tych przetrzucanych dopiero dywizji na silne formacje czołgów radzieckich, zrozumiano, że klęska nadchodzi szybszymi krokami, aniżeli się spodziewano.

Przeniknięcie przeciwnika na głębokie zaplecze wykluczało już możliwość doodnego skoncentrowania głównych sił jednostek odwodowych. Stało się jasne, że będą one musiały wchodzić do walki prosto z marszu, na raty, w wymuszonych przez przeciwnika sytuacjach. Zaś rozproszenie sił oznaczało ich zaprzeczenie.

(cdn)

U progu trzeciej pięciolatki

Nowe szanse i problemy

Mimo iż do przyszłej — trzeciej z kolei — pięciolatki, pozostał jeszcze rok, dyskusja nad kierunkami rozwoju gospodarczego Wielkopolski wchodzi już w swoją kulminacyjną fazę: nakreślania alternatywnych planów rozwoju fabryk, miast i powiatów. Zauważmy: planów alternatywnych, a więc sporządzanych nie w jednej lecz w kilku wersjach. Z nich dopiero wybierze się, wersję najlepszą, najbardziej pasującą do specyfiki określonej jednostki, dającą szanse uzyskania maksimum efektów przy minimum nakładów. W taki sposób nigdy dotychczas nie sporządzaliśmy planów. Jest to

novum, wprowadzone przez IV Zjazd partii.

Naturalnie, nawet w tym wielowariantowym planie, zasadnicze kierunki rozwoju gospodarczego Wielkopolski określa istniejąca baza ekonomiczna: już wybudowane fabryki, kopalnie i elektrownie. Jednak sam fakt opracowywania planów w kilku wariantach, zachęca ludzi do myślenia, do szukania nowych rozwiązań starych, nabolałych problemów: zaopatrzenia, kooperacji, transportu, międzyzakładowej koordynacji, a także dla problemów nowych, które zarysowały się stosunkowo niedawno.

Wśród nich można by wymienić potrzebę zagospodaro-

wania terenów poodkrywkowych w Koninie, wykorzystania rosnących nadwyżek pary i energii tego rejonu, tudzież szans, jakie dają nowe odkrycia geologiczne oraz inwestycje surowcowe w Wielkopolsce i poza jej granicami.

Spójrzmy na mapę: 45 km na południe od granic naszego województwa w Lubiniu, dobrano się już do najbogatszych w Europie pokładów rudy miedziowej. 45 km na zachód, w Krośnie nad Odrą, mamy szybby naftowe. 30 km na zachód, w Nowej Soli, złoża gazu ziemnego. W ubiegłym roku wytrysnął także gaz w rejonie Ostrowa; (jeden otwór, zabetonowany i zabezpieczony zaworem, jest go-

towy do eksploatacji). 18 km na wschód w Łęczycy, powstało zagłębie kopalnictwa rud żelaza. 10 km na północny wschód w rejonie Kcyni i Damasławka, odkryte zostały nieprzebrane złoża soli. W odległości 60 km od granic Wielkopolski powstały olbrzymie płoćki zakłady petrochemiczne itd.

Jeszcze 10 lat temu gdy dyskutowaliśmy nad pierwszą wielkopolską 5-latką, takiego bogatego w nowe możliwości „otoczenia” nie było. Czy oznacza to, że zaczniemy w przyszłej 5-lacie wykorzystywać szanse, jakie stwarza dla gospodarki Wielkopolski to nowe otoczenie? W jakimś stopniu — na pewno, chociaż może nie w takim, jakbyśmy sobie życzyli.

W ostatnie liczne świąteczne dni, stwarzające okazję do spotkań i dyskusji, niżej podpisany zetknął się z ludźmi, którzy linią mierzyli na

Dokończenie na str. 4

Jednego z jesiennych dni 1962 r., niedługo przed rozpoczęciem I sesji Soboru Watykańskiego II, na dworcu w Rzymie wysiadła z pociągu dwudziestokilkusobowa grupa dostojników kościelnych z Polski. Przyjechali do Rzymu, by wraz z przeszło dwoma tysiącami innych uczestników Soboru, którzy zbierali się, by radzić nad Kościołem, nad jego sytuacją i miejscem w świecie, szukać dróg zbliżających go do problemów ludzkości i współczesnego świata.

Obecność polskich biskupów towarzyszyło nieklamane zainteresowanie kół soborowych, jak i obserwatorów z ramienia innych wyznań chrześcijańskich. Nie egzotyka oczywiście była przyczyna tego zainteresowania. Nie wynikało ono też z samego faktu przyjazdu polskich biskupów do Rzymu — przyjeżdżałi tam przecież regularnie w ramach wizyt apostolskich. W przekonaniu bardzo wielu uczestników debaty soborowej, Polacy powinni byli reprezentować idee i kierunki, ku którym Kościół musiał rozpoznać trwającą do dziś niełatwą, lecz konieczną drogę. Biskupi polscy przyjechali z kraju socjalistycznego, kierowanego przez partię marksistowską, ale posiadającego większość ludności wyznania katolickiego. Główną przyczyną na przesławienie, o którym wspomniano był fakt, że katolicy polscy w swej przeważającej większości czynnie popierają społeczno-polityczny program partii, odrzucając zastrzeżenia i uprzedzenia, nieprzyjemne idee socjalizmu. Katolicy polscy budują socjalistyczny ustrój, a religia im w tym nie przes-

Echa Soboru

POLACY W RZYMIE

każda — tego faktu nikt i nic nie potrafi odwrócić czy zmienić.

Jednocześnie, wbrew legendom od dawna rozpowszechnianym przez określone ośrodki polityczne, Kościół jako ko instytucja i wszyscy jego wyznawcy posiadają warunki potrzebne do nieskrępowanego uprawiania kultu religijnego. Nieodparcie dowodzi tego np. wzrost liczby księży, zakonników i zakonnic.

Przed I sesją czekali więc w Bazylice św. Piotra na słowa polskich uczestników Soboru o potrzebie zarzucenia postawy wyklę i potępień, nie posiadającej żadnego realnego uzasadnienia we współczesnym świecie. Wiadomo jednak, czym skończyły się te oczekiwania w czasie I i II sesji Soboru. W każdym razie już w 1963 r. a następnie ostatniej jesieni biskupi z Polski po swoich wypowiedziach u większości uczestników Soboru nie budzili już tych oczekiwań, co przed pierwszą jego sesją.

III sesja podjęła zaś badania najważniejsze problemy współczesnego Kościoła. Zaczęto otwarcie mówić o proporcji jego strat i osiągnięć, nadziei i szans. A szanse i nadzieje wiązały się nieodłącznie z zasadniczą zmianą postawy Kościoła wobec współczesnego świata — świata takiego, jakim jest, a nie takiego, jakim chcieliby go widzieć niektórzy dostojnicy. Na tę zmianę postawy czeka-

ją z niecierpliwością miliony katolików w Polsce i na całym świecie. Przez z góry dziewięć tygodni w auli soborowej mówiono o potrzebie reformy Kościoła prawie we wszystkich dziedzinach: w stosunku do świata socjalistycznego, do krajów wyzwalających się i nowo powstałych; w wychowaniu kleru i misjach; w ocenie kwestii regulacji urodzeń, pokoju i współistnienia, wolności wyznania; postawy wobec wyznań niechrześcijańskich, kolegialności władzy i celowości dalszego utrzymywania prymatu papieża. W tej debacie doszło ostatecznie do jasnego rozróżnienia stanowisk i poglądów.

Za zmianą postawy Kościoła wypowiedzieli się zwolennicy reform, czołowi przedstawiciele episkopatów Francji, Belgii, Holandii, Niemiec, Kanady, USA, Węgier — najwybitniejsze umysły współczesnego Kościoła. Wystąpili otwarcie, zrywając z pozorowaniem jedności i ukrywaniem zasadniczych różnic w postawach i dążeniach. Przeciwnicy takiej linii wystąpili ci dostojnicy kościelni, którzy obawiają się podejmowania przez Kościół i katolicyzm postępowych przekształceń poglądów. Świat współczesny wydaje się im — jak to zresztą określił przed laty Jan XXIII — pełen „zgorznienia i grzechów”. Być może nie dostrzegają w nim żadnych wartości w przekonaniu, że reprezentuje je tylko

Kościół. Przywykli do tradycyjnych pojęć, z niechęcią patrzą na zapowiedzi zmian postawy Kościoła, upatrując w nich klęskę własnych koncepcji i poglądów.

Po wielu trudnościach rozpoczęto na III sesji Soboru omawianie schematu XIII „O obecności Kościoła w świecie współczesnym”. Rzecznicy reform poparli z miejsca te fragmenty dokumentu, które pozbawione były potępień, w których Kościół zwracał się do wszystkich ludzi, w których uznawał konieczność pokojowego współistnienia i współpracy całej ludzkości. Przestregali przed potępieniami, do których nawoływali niektórzy.

Biskupi polscy nie wypowiedzieli się otwarcie na temat tego schematu, przeciwstawili natomiast własny kontrprojekt. W innych zaś sprawach wypowiedzi polskich biskupów na III sesji Soboru potwierdziły przekonanie powstałe na sesjach poprzednich. Rzecznicy odnowy Kościoła walczący o jego udział w budowaniu braterstwa, a nie zaostrożanie podziałów, nie otrzymali od Polaków żadnego poparcia. Walka o reformy i odnowę Kościoła przebiegała poza nimi, a często wbrew nim.

Były problemy, wobec których Polacy mówili „nie”, a także takie, wobec których milczeli. Biskupi z Polski sprzeciwiali się np. wprowadzeniu do schematu „O Kościele” zasady kolegialności władzy. Wierni tradycji broniłi prymatu papieskiego sprzeciwiając się propozycjom, które mogły pomniejszyć jego wymowę i znaczenie. Nie podobaly się propozycje o kolegialnym charakterze rze władzy episkopatów i o demokratycznych wyborach ich przewodniczących. Słowo „przeciw” padło także w przy padku dyskusji o kulcie maryjnym. Nie bacząc na zwichnięcie proporcji między kultem Chrystusa — centralnej postaci religii — a kultem Jego Matki, nie zważając na zniechęcenie, jakie ostantacyjne akcentowanie kultu Matki Boskiej może wywołać u „braci odłączonych” ze szkoda dla dążeń ekumenicznych, biskupi z Polski byli za jak najszybszym rozbudowaniem kultu Matki Boskiej.

Biskupi polscy milczeli w dyskusjach zarówno nad problemami najwyższej wagi, jak w sprawach dotyczących codziennych spraw ludzkich. Nie zabrali głosu w sprawach dotyczących udziału Kościoła w staraniach o pokój i rozwiązanie oraz przyjęcie zasady pokojowego współistnienia. Nie wypowiedzieli się w ostrej debacie, pełnej polemiki i starć.

Przypuszczalnie jesienią tego roku Sobór wznowi dyskusję o stosunku Kościoła do świata. Według obecnych zapowiedzi, IV sesja ma przede wszystkim podjąć te właśnie problemy. Czy koła kierownicze Kościoła w Polsce przedstawia inną linię od dotychczasowej?

FELIKS BIŁOS

WŁODZIMIERZ WANAT

Z wędrówek po Kraju Rad

Rzeka Angara to prawdziwy fenomen natury. W zamkniętych górach basenu Bajkału wlewa się 336 rzek, a wypływa z niego tylko jedna — właśnie Angara. Kiedyś przed tysiącami lat najniższe i najsłabsze ogniw łańcucha Bajkalskich Gór ustąpiło pod ciśnieniem wezbranych wód, które runęły z olbrzymią siłą na północ, niosąc z sobą moc setek rzek i górskich strumieni. Naturalny rezerwuuar Angary położony jest na wysokości 450 m nad poziomem Morza Północnego. Zanim wody jej połączą się z Leną, moc jej powiększa spływający z Gór Tunkińskich Irkut, burzliwa Biełaja i liczne sajańskie dopływy Oki (nie mylić z „naszą” Oką). Ujarmić tę moc, wrpnąć ją w służbę człowieka — oto idea, która od lat dojrzewała w umysłach radzieckich budowniczych, a która już dzisiaj przybrała postać żelbetowych zapór i hydroenergetycznych gigantów.

Pierwsza kaskada spiętrzyła wody Angary na przedmieściach Irkucka, o 80 km na północ od bajkalskich wrót rzeki. 30 metrów wysoka zapora zrównała jej poziom z powierzchnią jeziora. Posiada 3 km długości i stanowi drugi irkucki most.

Z jego wysokości spoglądam na piękny syberyjski krajobraz. Od południa widnokrąg przesłania górzysty i bajecznie kolorowy o tej porze ocean tajgi. To w tej stronie spiętrzone wody ukryły w swym wnętrzu najpiękniejszy odcinek kolei transsyberyjskiej, wraz z wszystkimi tunelami. Na drugim brzegu płatanina linii wysokiego napięcia i las stalowych masztów, który rzędnie w miarę oddalania się od stacji rozdzielczej i transformatorów. Przepływa po nich w różnych kierunkach 640 000 kilowatogodzin energii, wytwarzanej przez 8 energetycznych zespołów. A w dole wzburzona Angara.

Ale to dopiero początek pracowitego biegu wielkiej rzeki. Na 350 kilometrów czeka na nią 20 turbogeneratorów Bracka, po 225 megawatów każdy. 150 km dalej wyrasta młodsza siostra brackiego giganta. A potem wspólnie z wodami Leny poruszać będzie turbiny największego mocarza

Syberii Wschodniej — hydroelektrowni krasnojarskiej.

Tam właśnie na północ, w kierunku biegu Angary, prowadzi nas kolejny szlak reporterskich wędrówek.

★

Pogoda jest piękna i widoczność z góry doskonała. Niewysoki pulap „Ila-14” pozwala dokładnie obserwować ziemię. Pozostawiamy za sobą zarysy irkuckiej zapory i miejskie zabudowania. Pod nami bezkres tajgi.

Kierunek lotu wskazuje błyszcząca błękitem wśród gęstwy drzew, wstęga Angary. Po 40 minutach mamy już pod sobą szerokie rozlewiska

Ujarmiona Angara

Brackiego Morza. Gładkie do tej pory lustra wody, wygląda teraz jakby zaśmieczone. To tysiące pływających drzew, których nie zdążono uprzętać po wyrębie, zanim podniósł się poziom wód. Widać też całe polaice sterczących z wody wierchołków nie ściętych sosen i modrzewi.

Wreszcie pojawia się czerwono-żółta płaszczyzna zrytej ziemi, zarysy domów i wspaniały luk zapory. Samolot schodzi do lądowania i po chwili „siadamy” na zwirowatym placu lotniska. Jeszcze kilka kilometrów asfaltowej szosy, biegnącej na przełaj przez tajgę i wśród przereźzonych drzew wylaniają się zabudowania.

Leonid Danielenko, dziennikarz z miejscowej gazety „Ognie Angary” informuje:

— To osada budowniczych kombinatu drzewnego. Pierwsze oddziały ruszą już za kilka miesięcy. Po pełnym rozruchu obiekt ten przetwarzać będzie w ciągu roku 4,5 mln. m³ drewna na celulozę, meble budowlane, kartony, drożdże pastewne i szereg produktów przeróbki chemicznej. W sąsiedztwie kombinatu wyrasta kilkunastutysięczne miasto.

Nowe szanse i problemy

Dokończenie ze str. 3

mapie odległości, dzielące Konin (aluminium) i Kłodawę (magnez) od Lubinia (miedź), sprzecząc się o to, w którym z wielkopolskich miast powinny się te surowce spotkać dla przetworzenia w lekkie stopy, oraz jakie wyroby i gdzie można by było z tych stopów produkować?

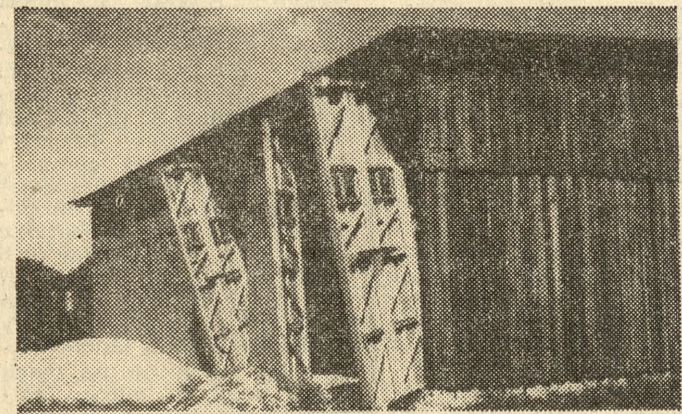
Czy uda się w przyszłej 5-late „ożenić” na naszym terenie miedź z aluminium? Nasi wojewódzcy planiści wysuwali takie sugestie w Warszawie. Zamierzamy przecież rozwijać u nas produkcję silników, obrabiarek, automatyki i elektroniki, dla których wyroby ze stopów miedzi-aluminium są niezbędnie potrzebne.

Lecz aluminium to tylko jedna z licznych nowych możliwości, jakich nie mieliśmy 10 lat temu. Pofolgujmy trochę wyobraźni: połączenie naszych zasobów soli, energii elektrycznej i wody — może dać wielką chemię. Gdyby do tego wierce w rejonie Ostrowa dalsze szyby stwierdziły istnienie dużych złóż gazu ziemnego, to można by było pociągnąć gazociąg do fabryk Ostrowa, Kalisza, Pleszewa; można by tchnąć nowe życie w wegetujące Sulmierzyce Odolanów, Grabów i inne miasta tego regionu.

Jest także wiele innych spraw, które interesują aktyw gospodarczy miast i powiatów. Odlewnicy proponują np. stworzenie regionalnego porozumienia producentów w celu modernizacji istniejących u nas odlewni i pełnego wykorzystania ich mocy produkcyjnej. Ekonomista „Centrostalu” obliczają, że rozbudowa magazynów, tworzenie centralnych krajalni i składów detalicznych materiałów hutniczych oraz realizacja zasady bezpośrednich dostaw do odbiorców — pozwolą obniżyć o dziesiątki tysięcy ton „stan” zapasów w fabrykach. Transportowcy sugerują potrzebę reaktywowania żeglugi towarowej na Noteci i Warcie itd, itp.

Problemy te i im podobne znajdują być może swoje odbicie w alternatywnych planach terenowych. Będziemy do nich wracać w najbliższych tygodniach i miesiącach.

PIOTR CHOJNACKI



Czytelnicy
piłka

PRACA RENCISTY III GRUPY
Czytelniczka — Czy rencista III grupy może zarabiać 500 zł miesięcznie, za 3 godziny pracy dziennie i około 500 zł na kwartał za prace zleczone?
RED. — Rencista, może podjąć zatrudnienie i zarabiać miesięcznie mniej niż 500 zł bez zawieszania prawa do renty. Równocześnie może otrzymywać z tytułu umowy zlecenia zarobki do 750 zł miesięcznie, nie pobawiające go również prawa do renty. (2278)

KUCHNIA DLA WSZYSTKICH
Czytelnik z Poznania — Współlokatorki małżeństwo z synem mają przydzieloną kuchnię. Syn ożenił się, a synowa zamieszkała z nim u jego rodziców. Czy synowa (ma już dwoje dzieci) ma prawo używania kuchni.
RED. — Na równi z najemcą, posiadającym przydział pokoju z użytkową kuchnią, mogą korzystać z niej wszystkie osoby zamieszkałe wspólnie z nim. (2135)

ILE IMION?
Stała czytelniczka z Szamotuł — Córka moja ma trzy imiona:

O dach dla maszyn

Małe budowy-duże kłopoty

W drugiej połowie grudnia ub. roku przejeżdżałem przez Grzebieńsko w powiecie szamotulskim. Pola, drzewa i dachy zabudowań pokryte były w tym dniu sporą warstwą śniegu. Tuż obok biura Gromadzkiej Rady, stały lub leżały pod białym całunem, maszyny rolnicze. Naliczyłem ich 17. Miejscowe Kółko Rolnicze zdołało dopiero wybudować zadaszenie dla 5 traktorów. Brak wykonawców nie pozwolił na rozwinięcie budownictwa pomieszczeń dla innych maszyn. Toteż pod dachem z chmur śniegi na nie deszcz, prószący śnieg i praży słońce w dni pogodne.

Podobne kłopoty mają inne kółka rolnicze w naszym województwie. Na przykład Kółko Rolnicze w Wyganowie (pow. Krotoszyński) budowało garaż i szopę przeszło 4 lata. Najpierw włókła się sprawa lokalizacji ośrodka i dokumentacji budowy, a gdy to wreszcie załatwiono, wystąpiły trudności ze zdobyciem wykonawcy. Żadne przedsiębiorstwo nie kwapiło się do podjęcia małej stosunkowo budowy. Zarząd kółka podjął zatem budowę systemem gospodarczym, przy pomocy uprawnionego rzemieślnika. Wykonano fundamenty i wtedy kres pracy położyła kontrola z siedziby władz powiatowych, zakwestionowano umowę z rzemieślnikiem, chociaż nie przez kręciła prawidłowych norm i urzędowych stawek. Zagrożono niewypłaconiem należności z PFR. Roboty zostały przerwane, zaczęto szukać uspołecznionego wykonawcy. Zdecydowała się wreszcie ekipa Gminnej Spółdzielni z Sulmierzyca, która w maju podjęła kontynuowanie budowy. Doprowadzono szopę pod dach w surowym stanie, ale w czerwcu roboty przerwano. W lipcu przyszedł nieco ostrzejszy wiatr, powyrwał drzwi, zerwał dach — co ilustruje reproduktowane zdjęcie. Dopiero w końcu listopada dokończono rozpoczętą w maju budowę.

Przykłady żółtego tempa, sztucznie stwarzanych trudności, niesolidności i opieszałości wykonawców „kółkowych” budownictwa, można by mnożyć. Nie o to jednak chodzi. Uogólniając trzeba powiedzieć, że plan dla województwa przewidywał wybudowanie w 1964 roku 433

Na zdjęciu: szopa Kółka Rolniczego w Wyganowie po zakończeniu budowy przez ekipę Gminnej Spółdzielni z Sulmierzyca. Fot. — „Głos”

obiektów i poza planem limitowanym dodatkowo 230 obiektów „kółkowych”. Z podsumowania za 3 kwartały wynika, że oddano do użytku zaledwie 130 obiektów. Przyjmijmy umownie, że w IV kwartale wykończono również przewidziane 178 garaży, szop i magazynów paliwowych; otrzymamy wówczas dopiero 308 obiektów wybudowanych, na 663 planowane.

To są liczby niezbyt dobrze świadczące o organizacji budownictwa „kółkowego” w naszym województwie. To, czym obecnie dysponują kółka, pokrywa dachem niewiele ponad połowę posiadanych przez nie parku maszynowego. Właściwie one bowiem 3 900 zestawami traktorowymi, co oznacza w sumie przeszło 30 000 najprzeróżniejszych maszyn i narzędzi. Fakty te dowodzą, że w parze z rozwojem mechanizacji, z wielkim na nią zapotrzebowaniem — nie idzie budownictwo zaplecza.

Tymczasem z roku na rok „kółkowy” park maszynowy rośnie i krzywa wykresu będzie się dalek pięć w górę. Rolnicy zasmakowali już bowiem w mechanizacji. Na przykład Kółko Rolnicze w Krobiu posiada 5 zestawów ciągnikowych, a domaga się 10 dalszych. Na rok bieżący WZKR otrzymał przydział na 1600 zestawów. Jeżeli więc nie przyspieszy się tempa budowy zaplecza, to rosnąć będzie liczba bezdomnych maszyn, które — narażone na korozję — przedwcześnie kończą swój żywot.

Czy stać nas na takie marnotrawstwo? Oto pytanie, nad którym powinni się głęboko zastanowić specjaliści od organizacji budownictwa rolniczego oraz ci wszyscy, którzy przez zbytni biurokratyzm hamują inicjatywę wielu zarządków kółek.

Dziennikarz nie jest kompetentny do wystawiania recept na tego rodzaju dolegliwości organizacyjne. Ma natomiast obowiązek wskazywania na fakty i wyciągania z nich wniosków.

Dlatego trudno się zgodzić z zarządzeniem Centralnego Związku Kółek Rolniczych, które nakazuje bezwzględnie budowę garaży i szop wyłącznie z elementów prefabrykowanych. Zarządzenie słuszne, ale nazbyt sztywne. Bo co się stanie, gdy przedsiębiorstwo podejmujące budowę nie ma odpowiednich elementów przewidzianych w projekcie? Odstąpi od budowy w ogóle, jak to się stało z 12 obiektami w powiecie szamotulskim. A co będzie, jeżeli rolnicy sami wy-

palą cegłę lub wyprodukują pustaki systemem gospodarczym? Też nie wolno budować — powie CZKR. Tymczasem proszę zobaczyć w Sławiu (pow. Konin) jakie ładne szopy i garaże wybudowali rolnicy z takiej właśnie cegły. Podobne możliwości mają rolnicy w wielu wsiach i zarządzenie przekreślające je bezapelacyjnie — jest z ekonomicznego punktu widzenia niesłuszne.

Trudno również zrozumieć dlaczego stwarza się trudności kółkom, zamierzającym budować garaże i szopy według typowych projektów, ale czynnym społecznym, przy pomocy uprawnionego fachowca-murarza. Naszym zdaniem powinno się jak najbardziej popierać takie przedsięwzięcia, pomagać w trybie nadzoru, podsycać nawet tego rodzaju inicjatywy. Bo korzyści byłyby potrójne: po pierwsze — likwidacja „żółcia” w budownictwie kółkowym, po drugie — szopy i garaże powstałyby tańszym kosztem, po trzecie — przedsiębiorstwa DBRoL. mogłyby się zająć większymi obiektami na wsi, nie rozpraszając sił i środków na organizację małych placów budowy.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Aż cztery w tym tygodniu (11-17 I 65) programy teatralne. Przypominamy, że lekcje języka angielskiego nadawane są w poniedziałki (powtórzenie po południu w piątki), a języka rosyjskiego w środy (powtórzenie w soboty).

PNIEDZIAŁEK: 10.40 — „Mord w Gataway” I cz. filmu TV prod. NRD, 17.20 — dla młodych widzów „Zosia Samosia” (na temat organizowania młodzieżowych przywrotek karnawałowych), 18.05 — Kino Krótkich Filmów, 18.30 — magazyn popularno-naukowy „Eureka”, 20 — lokalny TV Przegląd Kulturalny, 20.15 — Teatr TV wystawi „Skapca” Moliere’a w reżyserii J. Gruzycy. Wykonawcy: J. Chojnacka, M. Krajewska, J. Wołkiewicz, A. Bogucki, M. Czechowicz, E. Fidler, G. Holubek, St. Jaworski, G. Lutkiewicz, R. Wilhelm, A. Zaorski, 21.35 — lekcja języka angielskiego.

WTOREK: 17.05 — film dla dzieci „Historia skrzydatego kurka”, 17.20 — film seryjny „Barbara i Jan”, 17.45 — dla młodych widzów „Duża przerwa” — program satyryczno-rozrywkowy z Łodzi, 18 — teleturniej „9 minut”, 18.30 — Tygodnik Wiejski z Warszawy, 19 — „Bawimy się na A”, z cyklu „Encyklopedia humoru”, 20 — film fab. prod. USA „Stracony weekend”.

ŚRODA: 10.55 — „Mord w Gataway” II cz. filmu TV prod. NRD, 17.05 — dla dzieci: „Jacek Spiołek” i „Na tropie”, 17.25 — „Dla każdego coś miłego”, 18.35 —

do redaktora
• *awsu* •

Upzejmie prosimy o sprostowanie mylnej informacji podanej w artykule zatytułowanym „Kulturalne peryferie i tendencje odśrodkowe” — redaktora Mieczysława Skapskiego, który umieszczono w 299 numerze Waszej gazety.

Dyrekcja Pałacu Kultury nie otrzymała dotąd propozycji zorganizowania wystawy prac amatorów-plastyków z Piły. Placówka nasza organizuje tego typu wystawy i chętnie skorzysta z oferty amatorów z Piły. Nie zwrócili się również do Pałacu Kultury amatorzy fotograficy z Kępna.

Wyjaśniamy dodatkowo, że Pałac Kultury zorganizował w ubiegłym roku wystawę prac fotograficznych z Kępna. Były to prace młodzieży szkół średnich.

Pałac Kultury
w Poznaniu

Cieszy mnie bardzo deklaracja dyrektora Mańszewskiego

Kulturalne peryferie

(a także szybkość jego reakcji na krytyczny artykuł); myślę, że przysłała ona w przyszłości tym zespołom, które będą potrzebowały pomocy Pałacu Kultury przy zorganizowaniu np. wystawy. Wszakże pisałem we wspomnianym artykule, iż zadaniem placówek poznańskich typu Pałac Kultury jest zarówno korzystanie z ofert wychodzących z terenu, jak i wychodzenie im naprzeciw, a więc samodzielną penetracją tego terenu i ujawnianiem zjawisk godnych szerszego pokazania i poparcia. Co do prostowanych faktów mogą jedynie powtórzyć, iż informację zbierałem bezpośrednio u ludzi, których spotkała odmowa udzielenia pomocy; ujawnianie ich nazwisk nie uważam za potrzebne.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Najgłębszy otwór wiertniczy

W Związku Radzieckim wykonano najgłębszy w Europie otwór wiertniczy. Osiągnięto przeszło 6000 metrów głębokości. Otwór ten znajduje się nad brzegiem jeziora Aral-Sor, około 200 km na wschód od Wołgogradu. Obecnie Instytut Naftowy w Baku rozpoczyna prace związane z przeprowadzeniem głębokich wierceń (przeszło 6 km) na wschodnim wybrzeżu Morza Kaspijskiego. Wiercenia takie mają na celu poznanie struktury głębiej leżących skał, i wpływu na tę strukturę wysokiej temperatury i wysokiego ciśnienia panujących na takich głębokościach. (API)

„Przygody Hrabiego Monte Christo”, 19 — „Czwarta zmiana” — magazyn, 20 — lokalny „Światowid”, 20.15 — Teatr TV „Studio 63” wystawi widowisko Ernesta Brylla pt. „Chłopaki” w adaptacji i reżyserii Ludwika Rene. Wykonawcy: A. Antkowiak, J. Konieczny, W. Kowalski i A. Kozak, 21.15 — „Światowid”, 21.35 — „Władysław Kędra” z cyklu „Wybitni artyści”, 22.15 — lekcja języka rosyjskiego.

CZWARTEK: 16.25 — TV Kurs Rolniczy, 17.05 — film seryjny

CO ZOBACZYMY
W

dla dzieci „Poly”, 17.20 — „Pieka nasza Polska cała” — dla młodzieży, 17.45 — „Spotkania z przyrodą”, 18.10 — magazyn wojskowy „Poligon”, 18.35 — „Flap i Flap”, 19 — magazyn kobiecy „Sąsiedzka wizyta”, 20 — lokalny program „Twoja ulica”, 20.15 — film z cyklu „Święty” pt. „Szczęściarz”, 21.10 — reportaż ekonomiczny „Zatarte ślady”.

PIĄTEK: 16.40 — lekcja języka angielskiego (powtórzenie) 17.05 — „Miś z ołienka”, 17.20 — „Zrobimy to sami”, 18.05 — „Wielokropek”, 18.20 — Wszelchnia TV: „Ostatni list”, 18.45 — „Śpiewa Pete Seger”, 19 — program na Interwizję z okazji 20 rocznicy

oswobodzenia Warszawy „Miejsce postępu”, 20.05 — „Recital estradowy Wiesławy Drojeckiej”, 20.20 — transmisja z Teatru Narodowego w Warszawie sztuki Jerzego Szaniawskiego pt. „Most” w reżyserii M. Wyżykowskiego. Wykonawcy: E. Barszczewska, K. Laniewska, I. Gogolewski, A. Szczepkowski, M. Wyżykowski, J. Strachocki, W. Wichurski.

SOBOTA: 10.30 — z cyklu Disneyland film pt. „Srebrne gody kaczora Donald”, 16.40 — lekcja języka rosyjskiego (powtórzenie), 16.55 — akademie z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Warszawy, 20 — lokalne „Echo tygodnia”, 20.45 — film TV prod. USA „Dick Powell”, 22.10 — wodewil Aleksandra Bondy „Ojciec debiutantki” w reżyserii J. Słowińskiego.

NIEDZIELA: 10 — dla dzieci i młodych widzów program z międzynarodowego cyklu „Sztęfata”, 11.15 — „Skarby Galerii Tretiakowskiej” — Surikow i Repin, 17.50 — film radz. pt. „Starek odpływa o świcie” (12 l.), 18.20 — „Z filmoteki XX-lecia” filmy Jerzego Hoffmanna i Edwarda Skórzyńskiego, 14.20 — TV Kurs Rolniczy „Chów kur”, 15.05 — film „Disneyland”, 16.05 — „Tysiąc lat w ciągu roku”, 17.20 — „Ludzie i zdarzenia”, 17.40 — Estrada poetycka, 18.10 — „Politechnika — Uniwersytet” (teleturniej), 19.10 — „Glob”, 19.55 — „Postaw na 7” — komedia filmowa prod. franc.

BAHAMY 1964

Rajskie wyspy i rzeczywistość

hama liczy 38 członków, spośród których dominują deputowani z ramienia Zjednoczonej Partii Bahamskiej, której przewodniczącym jest aktualny premier Roland Symonette. Jego nastawienie polityczne dobitnie charakteryzuje następujący pogląd: „Bahamom nie potrzebna jest pełna niepodległość, lecz pomocna opieka Wielkiej Brytanii”. Drugim ugrupowaniem w miniaturowym parlamencie są postowie z ramienia Partii Postępowo-Liberalnej, na której czele stoi prawnik Lyndon O’Pindling. Stronnictwo to wykazuje dążności niepodległościowe, reprezentując interesy ludności murzyńskiej Bahamów. Wyspy są bowiem zamieszkałe jedynie przez 23 000 białych, większość miejscowej społeczności stanowi ludność kolorowa, pochodzenia przede wszystkim afrykańskiego, z Czarnego Łądu bowiem (po roku 1717), gdy archipelag stał się kolonią brytyjską, sprowadzono na wyspy niewolników.

Bahamy nie są krainą zasobną w bogactwa naturalne, choć pokazuje dochody daje eksport drewna, raków (takł), soli kuchennej i pomidorów. Głównym bogactwem archipelagu są walory turystyczne, klimatyczne. W ubiegłym roku na Bahamy przybyło 650 000 turystów, dostarczając około 58 milionów dolarów zysku. Oczekuje się, że najbliższe lata przyniosą wyspom zwiększenie fali przybyszów do miliona osób rocznie.

Zdecydowanie probrytyjska polityka premiera Symonette, zmierzająca do uczynienia z Bahamów czegoś w rodzaju gigantycznego lunaparku dla bogaczy. Pragnie się przy tym wyzyskać fakt, że jako dostarczycielka rozrywek rozmaitego autoramentu — „odpada” Hawa-

na. Z racji dobrego klimatu Bahamy, zwłaszcza zaś wyspa New Providence, zamieszkałe są przez ludzi bogatych, w tym milionerów pochodzenia australijskiego, amerykańskiego i kanadyjskiego. Ceny ziemi są tutaj wręcz fantastyczne, a ceny w hotelach — astronomiczne. Trudno znaleźć nocleg w jednoosobowym pokoju, kosztujący mniej niż 20 dolarów!!

Forsując „program” przekształcania Bahamów w krainę uciech, miejscowy rząd pod wodzą Symonette’a rozdzielił na prawo i lewo koncesje na budowę rozmaitego typu hoteli, na budowę kasyna gry, ba — wydźwiznął jedną z wysp dla realizowania przez amerykańskie przedsiębiorstwo obsługi turystycznej planu „rozrywkowego centrum”. Oczywiście, wszystkie te przedsięwzięcia przestacza się w czyn przy pomocy fachowców oraz materiałów, sprowadzanych na Bahamy z kontynentu północnoamerykańskiego, bądź z „macierzystej” Anglii.

Bilans pierwszego roku działalności „autonomicznego rządu” Wysp Bahama — opiewa w liczne zapisy po stronie „winien”. Po stronie „ma” można jedynie dostrzec ambicję a la Monte Carlo. Tylko czy odpowiadają one ogółowi miejscowej ludności, nie mającej nie wspólnego z „kupcami z Bay Street”?

*

Bahama, wyspy na styku Morza Karaibskiego i Oceanu Atlantyckiego, główne: Andros, Wielkie Abaco. Małe Abaco, Wielka Bahama, New Providence; stolica — Nassau (około 65 000 mieszkańców), język urzędowy angielski, obszar 11 404 km².

STEFAN ORYCKI

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERA ogólnie - budowlanego z uprawnień, na stanowisko kierownika działu przyjmie przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40170g.

NACZELNEGO INŻYNIERA INSP. NADZ. BUDOWL. z uprawnieniami budowlanymi, na terenie m. Poznania przyjmie zaraz **INSTYTUCJA PAŃSTWOWA**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K88.

ZAKŁAD BUDOWY SIECI ELEKTRYCZNYCH GDANSK INSPEKTORAT WYKONAWSTWA POZNAŃ — zatrudni natychmiast:

TECHNIKA ELEKTRYKA na stanowisko st. technika BHP.

Warunki wynagrodzenia do omówienia na miejscu. Zgłoszenia: Poznań, ul. Gnieźnieńska nr 72. K50

Praca

Opiekunka do 2-letniego chłopca na 8 godzin dziennie potrzebna zaraz. Ulica Mickiewicza. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40124g.

Panią lub panienkę lubiącą dzieci, samodzielną, czystą, do rocznego dziecka przyjmie. Powstańca 15 m. 12 (Wilda), od godziny 15. 40472g

Szklifierz polernik z długoletnią praktyką na stałe potrzebny zaraz. Chro-mownia, Poznań, Dzierżyńskiego 39. 39894g

Pomoc domowa potrzebna na stałe najchętniej z prowincji. Ul. Przybyszewskiego 56 (sklep spożywczy). 39951g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 39893g

Wykwalifikowana udziela konwersacji w języku niemieckim, z docho-dzeniem na miejsce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40046g.

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, Lampego 7, rozpoczyna w styczniu 1965 r. kursy: kresleń technicznych maszynowych i budowlanych dla początkujących i zaawansowanych, Radio-telewizji popularnej, BHP dla elektryków — korespondencyjne. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów, tel. 554-45. K8245

Zakład Doskonalenia Zawodowego, Ośrodek Szkolenia Kierowców w Poznaniu, organizuje stale kursy samochodowo-motocyklowe, nowy kurs zostanie otwarty w dniu 11 stycznia 1965 r., o godzinie 17 w gmachu Zakładu, przy ul. Kościuski 57. Informacji można zasięgać codziennie od godziny 8-20, tel. 548-47. K75

Języki obce wykłada profesor Maria Romington. Św. Józefa 5 m. 5. 40285g

Skutecznej pomocy — zakres szkoły podstawowej udziela starszy pedagog codziennie od godz. 15-17. Grodzka 18a, dzwonek górny. Na odpowiedź listowną załączyc 5 znaczków 60-groszowe. 39745g

Kupno

Walce i prasę kupię. Oferty pisemne z podaniem dokładnej charakterystyki do Biura Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 95, pod „20174”. K7

Kupię silnik elektryczny 2.800 obr. od 1 KM, 1-fazowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39920g.

Kupię taksomierz typowy. St. Przybylak, Grodzisk, ul. Bukowska 31. 39940g

Sprzedaz

Telewizor ośmioładowy odbiór idealny, z przystawką powiększającą odbiór pilnie sprzedam z powodu przeprowadzki 1.950 zł. Mostowa 15 m. 17. 40330g

Sprzedam okazjnie przyczepę 7-tonową, ogumienie 1050 X 20, w bardzo dobrym stanie, sponowia-zatkę traktorową. Czesław Chudziński, Dopiewo, powiat poznański. 40276g

Bramy, furtki, słupki parkanowe, kompletne opar-kowania, wykonuje Dabrowskiego 42, warsztat. 40423g

Psa „Collie” sprzedam. Wrocławska 12 m. 3. 39958g

Sprzedam pianino Quaud-ta. Żydowska 35 m. 13. 40005g

Sprzedam taksometr Przy-tak z taksówką. Gniezno, Lecha 12a m. 11. 40016g

Samochody

Samochód „Warszawa” stan dobry sprzedam. Telefon 631-54. 40213g

Sprzedam okazjnie „Sko-da” 1200 furgon, w do-brym stanie. Wiadomość: telefon 427-61, godz. 15-21. 39928g

Sprzedam samochód marki „Steyrer” po kapital-nym remoncie. Poznań, Wspólna 20, od godz. 16. 40233g

Sprzedam „Wartburg-Standard” prod. 1963, stan idealny. Poznań, telefon 562-08. 40443g



Złóż zaraz kupony

„KOZIOŁKÓW” —

JUTRO LOSOWANIE.

K69

DYREKCJA POZNAŃSKICH POWIATOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SWARZĘDZU W Z Y W A

WSZYSTKICH ZLECENIODAWCÓW

do odbioru w ciągu 14 dni

MODELI ODLEWNICZYCH stanowiących ich własność.

Po upływie wyznaczonego okresu nie odebrane modele zostaną złomowane.

Przedsiębiorstwo nie bierze żadnej odpowiedzialności za składowane modele odlewnicze. K28

„Syrena” przebieg 20.000 km, sprzedam. Poznań, Zbąszyńska 25. 40410g

Samochód „BMW” 315 na części kupię. Dąbrowskiego 42, warsztat. 40432g

Kupię samochód „Warszawę” w dobrym stanie, do 50.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39935g.

Kupię bagażówkę do 1,5 ton, podać markę, stan, cenę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39946g.

LoKale

Zamienię mieszkanie dwu-pokojowe w Wnieścu na mieszkanie w Poznaniu (praca, wyżywienie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40180g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, komfort, samodzielne, na takie same pokój z kuchnią, do I piętra, na Grunwaldzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39898g.

Oddam pokój na 3 lata. Piatne z góry. Poznań, Bukowa 9 m. 4. 39841m

Młode, uczciwe małżeństwo poszukuje na rok pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39848m.

Nieruchomości

Sprzedam połowę willi komfortowej, I piętro, z garażem, ogrodem, wy-lączoną (Grunwald) po kupnie wolna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40165g.

Sprzedam dom z zabudowa-niami gospodarczymi 1,25 ha, blisko miasta O-palenicy. Mateusz Fertig, Sielinko, pow. Nowy To-miśl, woj. poznański. 39899g

Sprzedam działkę w Po-znaniu - Minikowie lub zamienię na samochód osobowy. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39949g.

Zofia Hańska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm., o godz. 13.15 na cmentarzu na Junikowie.

O tym powiadamiamy

CORKA I WNUCZKA

K138

W dniu 7 stycznia 1965 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat i wujek, sp.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci mojego najdroższego męża, naszego kochanego wujka, sp.

W smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA

K136

W trzecią bolesną rocznicę śmierci mojego najdroższego męża, naszego kochanego wujka, sp.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci mojego najdroższego męża, naszego kochanego wujka, sp.

O tym zawiadamia

ZONA Z RODZINA

40407

GŁÓWNEMU KSIĘGOWEMU

Eugeniuszowi Korkowi

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

MATKI

składają

PRACOWNICY

DZIELNICOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

REMONTOWO - BUDOWLANEGO

POZNAŃ - GRUNWALD

K109

KOLEDZE

mgr. Alfredowi Walentowi

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

MATKI

składają

Rada Zakładowa P. O. P. Dyrekcja

Współpracownicy

CENTRALI NASIENICTWA OGRODNICZEGO

I SZKOŁKARSTWA — OKRĘGOWE ZAKŁADY

W POZNANIU

K111



Wojewódzkie Przedsiębiorstwo

„ARGED”

w Poznaniu

UPRZEJMIE ZAWIADAMIA

SWOICH DOTYCHCZASOWYCH KLIENTÓW

W ZAKRESIE USŁUG NAPRAWCZYCH

ZMECHANIZOWANEGO SPRZĘTU

GOSPODARSTWA DOMOWEGO

że z dniem 1 stycznia 1965 r. zostało powołane

do życia

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO - HANDLOWE

ZMECHANIZOWANEGO SPRZĘTU DOMOWEGO „ELDOM”

W POZNANIU, z siedzibą przy ul. Wielkiej 20, — tel. 589-20,

które z powyższym dniem przejmuje wszelkie

zobowiązania W. P. „ARGED” w tym zakresie

a wynikające z jego dotychczasowej działalności

na odcinku świadczenia usług gwarancyjnych

i odpłatnych na terenie m. Poznania i wojew.

poznańskiego.

Powyższe przedsiębiorstwo będzie również nadal prowadziło

pełną działalność usługową w zakresie napraw zmechanizo-

wanego sprzętu gospodarstwa domowego w prowadzonych

dotąd przez W. P. „ARGED” w Poznaniu zakładach usłu-

gowo - naprawczych.

K8527

Zguby

Zgubiono klipsy od kom-pletu w Nowy Rok (oko-lica Starego Rynku). Uczciwego znalazcę pro-szę o zwrot. Tel. 47-74-5. 40481g

Zgubiono świadectwo do-jrzałości wydane przez PTR Powodowo, Jerzy Wański, Długie Stare. 33087p

Różne

Kto wybuduje budynek gospodarczy w Starolecie z materiału własnego lub powierzchniowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 33060p.

Dywany, kilimy, napra-wiam. Tabernacki, Poznań, Dzierżyńskiego 91, lub Dolina 1. 40073g

Zabudowania gospodarcze możliwie większe albo plac blisko Poznania z do-brą komunikacją nadają-ce się na zakład betoniar-ski wezmę w dzierżawę lub kupię, pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pilnie pod adresem: Po-znań, Chocińskiego 24a m. 3, Paprzycki. 39866g

Komunikaty

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA prosi Ob. Właścicieli względnie Administratorów nieruchomości o **wpięcie** na konto PKO nr 5-6-6638 względnie do kasy przedsiębiorstwa, przy Al. Stalingradzkiej 69 miesięcznych rat za styczeń i luty 1965 roku za oczyszczanie i wywóz nieczystości stałych w wysokości raty miesięcznej za grudzień 1964 roku.

Faktury za wymienione usługi zostaną do-ręczone w ciągu miesiąca lutego 1965 roku. K15

SPROSTOWANIE!

W komunikacie Wydziału Komunikacji, Pre-zydium Rady Narodowej m. Poznania o obo-wiązku kierownika zatrudnionych kierowców na badania okresowe zamieszczonym w „Ga-zecie Poznańskiej”, dnia 2 bm., a w „Głosie Wlkp.”, dnia 7 bm., podano błędnie rok, za który należy złożyć dane.

Sprawozdanie z ilości kierowców skierowa-nych na badanie okresowe dotyczy roku 1964. Za pomyłkę przepraszamy. K8522

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dla klas III i IV „Zagadki Signora Fermaty”; 10 Mówi Technika pt.: „Budownictwo okrętowe”; 10.10 Koncert symf.; 11 Dla kl. VIII „Jutro prywatka”; 11.30 Na swój kufel; 11.50 „Rzecz dzieła a dziecko”; 12.45 „Zielony Magazyn”; 13 Dla kl. III i IV „W Burze Znalezionych Rzeczy”; 14 „Niezapomniane stronic”; „Zagadka literacka”; 14.30 „Mój program na antenie”; 15.10 „Sportowy wieczór na start”; 15.30 Z życia ZSRR; 16 Koncert żywych; 16.20 Kwadrans pianistów jazzowych; 16.35 Klub Programu Młodzieżowego; 17.15 Arie operowe; 17.40 „Miesiące mojego życia”; 18.05 Koncert dnia; 19 Kurs jez. franc.; 19.15 „Wędrowniki muzyczne po kraju”; 20.35 „Program z dywanikiem”; 22.05 Prze-gład prasy literackiej; 22.15 Gra „Studio M2”; 23.10 Muzyka noca.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs jez. rosyjskiego; 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi”; 9 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.40 „Bez-senna noc” — humoreska; 11.30 Antonio Vivaldi — I Koncert skrzypcowy G-dur; 11.40 Aud. red. eko-nomicznej; 12.25 Polskie mel. ludowe; 13 Wiązanka mel. „Echa Paryża” cz. I; 14.30 Z notatnika rep-ortera; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Z płytoteiki rozrywkowej Polskich Nagrań”; 15.30 Dla dzieci pt.: „Piosenki ze starego śpiewnika”; 16.25 Rema-nent — pozycja 64 — cz. VI; 16.30 Grajaka szafa; 17.35 „Nauka i praktyka”; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 21.40 Poznańska Piętnastka Radiowa; 23 Wieczór ope-retkowo - taneczny.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 9.55 Geografia (kl. VI); 10.25 Film z serii „Disneyland”; 11.15 Pierwaz; 16.20 Program dnia; 16.25 Program dla nauczycieli; 16.40 Lekcja jez. rosyjskiego; 17 Wiadomości; 17.05 Teleturniej „Liga Mistrzów”; 17.55 Program tygodnia; 18.10 Film z serii „Bonanza” — „Stary Mc Kee”; 19 „Ciekawostki”; 19.15 „Jeszcze raz o procesie frank-furckim”; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 „Echo-Tygodnia”; 20.15 Magazyn „Pegaz”; 21 „Rozwód Pani X” — film fab. prod. ang. (I. 16); 22.35 Dzien-nik plus relaks; 23 „Bal Mistrzów Sportu”.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 7.15 „Obiadynka”; 7.50 Muzyka; 8.30 Przekrój muz. tyg.; 9.05 „Fala 56”; 9.20 Magazyn Wojskowy; 10 „Kto jest czarodziejem”; 10.40 Koncert żywych; 11.40 „Czy znasz mapę świata”; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 Piosenka Roku; 13.30 Koncert dnia; 14.30 W Jezioranach”; 15 „Jarmark cudów”; 16.05 Tygodn. przegląd wy-darzeń międzynarod.; 16.20 Teatr Młodych; 17.40 Muz. tan.; 18.05 „Spotkania z muzyką”; 18.45 „Kabarecik reklamowy”; 19 Gra Ork. K. Krautgartnera; 20.35 „Matysiakowie”; 21.05 Radio - Kabaret „Trzy po trzy”; 22.05 „Wieczory muzyczne”; 23.10 Gra Ork. Tan. PR.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

PROGRAM II: 8.35 „Radioproblemy”; 9 Z pio-seneczka i gawęda; 9.30 „Piosenka nutej”; 10.30 „Wybrane nowele” — „Posłaniec”; 11 Chór Chłopcy i Męski PFP pod dyr. St. Stulgrosza; 11.20 „Wier-sze i poematy”; 12.10 Poranek symf.; 13 „Ludzie wśród których żyjemy”; 13.30 Moskwa z melodia i piosenką słuchaczom polskim; 14 Pozn. koncert żywych; 15 Dla dzieci słuch. pt.: „Daję ci kwiaty”; 16.30 Polscy kandydaci na VII Międzynar. Kon-kurs Chopinowski — Maria Korecka; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Spiewa „Ślask”; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 18 Rewia pło-senek; 19.30 Słuch. pt.: „Tajemnica skradzionego słuchowiska”; 20.10 Muz. rozrywk.; 20.32 Mel. tan.; 21.22 Sport; 21.25 Rewia ork. tan.; 22.20 „Remanent — poz. 64” — cz. VII; 23.30 Rewia ork. tanecznych.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50

TELEWIZJA: 12 Program pt.: „Skarby Galerii Treliakowskiej” (Moskwa); 12.30 Program dnia; 12.35 „Mistrzowie Sali Koncertowej” — fab. film (USA); 14.40 Wyniki Losowania „Koziołków”; 14.42 TV Kurs Rolniczy; 15.25 „Szopka Wielokropka”; 16.25 Filmy krótkometrażowe; 17.25 „Temat z wa-riacjami”; 18 „Dzień pierwszy i drugi”; 18.35 „3 ty-siące sek. z J. Matuszkiewiczem”; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 „Wielki Walc” — fab. film franc. (I. 16); 21.40 Aktualności sportowe; 22 Sportowa Niedziela — plus relaks.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Wojciech Pyszkowski

aprobowany aptekarz
b. kierownik apteki nr 23 na Główniej

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o go-dzinie 10 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

ZARZĄD APTEK
WOJ. POZNAŃSKIEGO I M. POZNANIA
Rada Zakładowa Dyrekcja

K135

W dniu 6 stycznia 1965 r. zmarł nasz długo-letni pracownik

Marceli Sworek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej, przy ul. Bluszczonej.

W Zmarłym straciłszy dobrego pracownika i cenionego kolegę.

Dyrekcja Współpracownicy Rada Zakładowa
POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU
PIEKARNICZEGO

K114

Dnia 6 stycznia 1965 r. zmarł nasz długoletni ceniony współpracownik

Ryszard Stocki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o go-dzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Rada Zakładowa P. O. P.
Współpracownicy

M. H. D. ARTYKUŁAMI SPOŻYWCZYMI
POZNAŃ - POŁUDNIE

K108

Na życzenie pasażerów

Zmieniono przystanki autobusów przy rondzie na Ratajach

Ostatnio otrzymaliśmy kilka listów od Czytelników mieszkających i pracujących na Nowym Mieście, którzy skarżyli się na niekorzystny układ przystanków tramwajowych i autobusowych przy rondzie na Ratajach. Uwagi naszych Czytelników przekazał nam Wydział Komunikacji Prezydium RN Poznania, który natychmiast zareagował na sygnały i powołał specjalną komisję. Przeprowadziła ona dwa dni temu wizję lokalną, w wyniku której postanowiono przesunąć niektóre przystanki.

Jeżeli chodzi o przystanki tramwajowe, to pozostaną one w tych samych miejscach co obecnie. A więc tramwaje przejeżdżające z miasta mają jeden wspólny przystanek przy ul. Marchlewskiego przed rondem. Jadące w kierunku miasta — od strony Osiedla Warszawskiego — stają przy wysepce tramwajowej na ul. Zamenhofska a od strony Starołęki — przy wysepce na Trasie Starołęckiej.

Zmianie natomiast ulegnie układ przystanków autobusowych. Wozny linii nr: 54, 55, 62 i 65, kończące swój kurs przy rondzie na Ratajach, będą przystawały na przystanku przy ul. Krzywoustego (też przy rondzie). Pasażerowie chcący przesiąść na tramwaj, będą mieli do przejścia za ledwie ćwierć runda. Autobusy wyżej wymienionych linii będą odjeżdżały tak jak obecnie — z ul. Marchlew-

skiego. Linia nr 66 kończyć się będzie na ul. Zamenhofska około 30 m przed rondem. Po wyjściu pasażerów autobus objedzie rondo i na przystanku po drugiej stronie ul. Zamenhofska będzie rozpoczynał nowy kurs. Taka sytuacja potrwa do czasu wybudowania zbiorczego przystanku autobusowego, który ma być zlokalizowany w trójkącie pomiędzy ulicami Rataje, Marchlewskiego i Zamenhofska.

Podczas wizji lokalnej postanowiono zlikwidować przystanek tramwajowy na Trasie Starołęckiej na wysokości ul. Wioślarskiej. Znajdował się on dotychczas zaledwie 150 m od ronda. (s)

Nowe kierunki działania jeżyckich komitetów blokowych

Na podstawie propozycji zgłaszanych przez komitety blokowe, poszczególne dzienne opracowały plany społecznej pracy na cały rok obecny. Nieco inaczej odbywały się spotkania KB w tej sprawie z gospodarzami Jeżyc. Przede wszystkim w spotkaniach tych uczestniczyli wszyscy członkowie zarządów KB, a nie tylko przewodniczący. Pozwoliło to na bardziej wnikliwą ocenę dotychczasowej działalności KB oraz na wysunięcie szeregu konkretnych wniosków zmierzających do lepszych rezultatów.

Najbardziej cenną inicjatywą, którą wysunęli przedstawiciele jeżyckich KB, jest pro-pozycja włączenia do społecznego działania inżynierów i techników budowlanych, a także pracowników Prezydium DRN i DZBM. Konieczność wysunięcia takiej propozycji nasunęły KB doświadczenia zdobyte w minionych latach. Okazało się bowiem, że wielu usterek w domach mieszkalnych (np. przecieki w dachach, popsute rymy itp.) nie naprawia się natychmiast, co powoduje dalszą dewastację mieszkań lub całych domów. Dlatego też w I kwartale br. odbędzie się na Jeżycach społeczny przegląd wszystkich domów mieszkalnych. Zgłoszone wnioski skierowane będą do Oddziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, który z kolei wydawać będzie nakazy usuwania rażących niedomagań. Bo w tej akcji uwzględnić się będzie także usuwanie wszystkiego co szpeci otoczenie budynków mieszkalnych (brzydkie parkany, budy na podwórzach itp.).

Obok tej akcji przedstawiciele KB postanowili ściśle współpracować z

15 szkoła Tysiąclecia na ukończeniu

Program budowy szkół Tysiąclecia przewidywał w naszym mieście wybudowanie w latach 1960—65 12 obiektów. Dzięki ofiarności poznaniaków plan ten zwiększono do 15 szkół — pomników Tysiąclecia.

Do końca grudnia ubr. mieszkańcy przekazali na SFBS — 131 688 000 zł. Za społeczne pieniądze powstało już w naszym mieście 14 szkół. M. in. budowa szkoły podstawowej przy ul. Floriana, ukończonej w grudniu ubr. przez załogę Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3, trwała o 7 miesięcy krócej niż przewidywano. Plan zakładał bowiem, że oddana będzie ona do użytku w lipcu br. Pracownicy PPB nr 3 dołożyli jednak starań i dzięki temu w styczniu br. dzieci rozpoczną w niej naukę.

Na ukończeniu, co nastąpi w tym roku, znajduje się ostatni planowany obiekt Tysiąclecia — liceum ogólnokształcące przy ulicy Wioślarskiej.

Za społeczne pieniądze dokonano także w kilku starych budynkach modernizacji m.

in. w liceach nr 1 i 7 oraz w szkole podstawowej na Śródcie. Na ten cel wydano 4.200.000 zł.

Ofiarności poznaniaków, którzy nie szczędzili złotych na SFBS pozwoliła nie tylko terminowo realizować hasło „1000 szkół na Tysiąclecie”, lecz również wykonać więcej niż zamierzano. Załogi zaś przedsiębiorstw budowlanych przez cały okres akcji przodowały w skali krajowej w realizacji programu SFBS. (a)

nażych artykułów

POLECENIE WYDZIAŁU HANDLU

Z kolei Wydział Handlu Prezydium RN Poznania odpowiedział na notatkę z 18 grudnia ub. r. pt. „Dlaczego bez kontroli”? Przypominamy, że chodziło w niej o sprzedaż świeżych jaj bez prześwietlania. Wydział Handlu pisze do nas, że wydał polecenie, by we wszystkich sklepach przestrzegano bezwzględnie obowiązku prześwietlania jaj — bez żądania klienta. W przypadku odmowy takiego postępowania Wydział wyciągać będzie wobec winnych sankcje służbowe.

JUŻ SĄ WIDOKÓWKI

Goście hotelu „Merkury” nie mają już kłopotu z zakupem odpowiednich widokówek. Jak nas zawiadomiła dyrekcja hotelu — w wyniku notatki z 5 bm. pt. „Trzeba zamówić w Ruchu” — pocztówki z widokiem hotelu zakupiono w dostatecznej ilości i każdej chwili można je nabyć w recepcji. W imieniu wielu zainteresowanych — dziękujemy. (c)

Wczoraj

▲ ...Jadwiga B. dziwiąc się, że kupiła chleb „noworoczny” z nadzieniem — blaszką dwucentymetrowej wielkości. Ten tzw. praski chleb z niespodzianką wyprodukował zakład piekarniczy nr 9 przy ul. Dzierżyńskiego 314. (d)

▲ ...Staruszka, która 3 stycznia br. wsiadła do autobusu przy ul. Matejki narodziła Grunwaldzkiej prosząc, by podziękować nieznanemu dziewczynce za udzielenie pomocy. Czytelniczka zdążyła ułożyć jedną nogę na stopniu autobusu, gdy on ruszył. Prawdopodobnie runęłaby na jezdnię, gdyby nie refleks dziewczyny, która złapała staruszkę w ramiona. (e)

INFORMUJEMY

Uroczystą akademię z okazji 46-roczyznicy Powstania Wielkopolskiego urządza Zarząd ZBoWiD Grunwald w niedzielę, 10 bm., o godz. 10.30, w sali Technikum przy ul. Śniadeckich 54. Zaprasza się b. uczestników Powstania i ich rodziny oraz członków organizacji.

Z dniem 10 bm. likwiduje się w Szpitalu im. Raszei codzienne oddziały chorych. Obecnie będzie można chorych odwiedzać w środy i niedziele od godz. 14 do 18.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej nastąpią: 11. i 12. br. dla ulic: Zachodniej, Głogowskiej (od Mostu Dworcowego do ul. Śniadeckich) Gąsiorowskich — w godz. 8—14; w dniu 12. i 13. br. dla ulic: Głogowskiej (od nr 21 do ul. Kanalowej nieparzyste), Gąsiorowskich (od Głogowskiej do Małeckiego), Małeckiego (nr 1—7 nieparzyste), Kanalowej (od Małeckiego do Głogowskiej) — w godz. 8—14.

W raporcie Kim

Przez kilkanaście dni grudnia z wielką pieczołowitością instalowano reklamę świetlną na gmachu Muzeum Narodowego. Kilka dni temu neon wreszcie „zabłysnął”. Niestety, nie w całości. Nie pali się część ozdobnego gzymsu i niektóre elementy „noworocznych” kolumn. Nie innego, tylko partacka robota.

W ciągu kilku ostatnich dni na skrzyżowaniu ulic Matejki i Grunwaldzkiej zdarzyło się kilka wypadków. Ponieważ komunikacyjnie skrzyżowanie to nie jest najszybszym rozwiązaniem, przypominamy zarówno kierowcom jak i pieszym o obowiązku zachowania szczególnej ostrożności i przestrzeganiu przepisów drogowych. Przydałby się tu także milicjant kierujący ruchem w godzinach szczytu komunikacyjnego (nie wiadomo dlaczego ostatnio zaniedbano tego zwyczaj). Samo skrzyżowanie „dojrzało” już chyba poza tym do przebudowy i przystosowania do potrzeb obecnego ruchu. (ad)

PAMIĘTAJCIE, ŻE JEDEN GRZEJNIK ELEKTRYCZNY ŻUŻYWA TYŁE PRĄDU, CO 20 ŻARÓWEK 60-WATOWYCH!

Przygotowania piłkarzy do sezonu

W najbliższych dniach odbędzie się w Zabrzu zebranie przedstawicieli klubów ligowych, na którym Wydział Szkoleniowy Polskiego Związku Piłki Nożnej przedłoży projekt przyszłych rozgrywek ligowych. Inauguracja mistrzowskich spotkań ma nastąpić 14 marca br. Tydzień wcześniej rozpoczyna się spotkanie o Puchar Polski.

Przyspieszenie rozgrywek ligowych uzasadnia PZPN licznymi spotkaniami międzynarodowymi m. in. eliminacjami do mistrzostw świata, udziałem bytomskiej Polonii w Intertoto, Legii w Pucharze Zwycięzców Pucharu itd.

Daleko posunięte są przygotowania do udziału juniorów w ogólnokrajowych zawodach UEFA. Organizatorem tego turnieju jest NRF.

Drużyna nasza grać będzie w II grupie, a jej przeciwnikami będą jedenastki Szwajcarii i Irlandii Południowej. Mecz inauguracyjny rozegrają Polacy 15 kwietnia ze Szwajcarią w miejscowości Loerach, a z Irlandią w Landau. W razie zajęcia przez naszych reprezentantów pierwszego miejsca w swej grupie, zmierzą się oni ze zwycięzcą pierwszej grupy, w której grają drużyny: Włoch, Szkoci i Jugosławii. Czwartofinały odbędą się 21 kwietnia, półfinały 23 IV, a finał 25 IV w Essen.

Nasza kadra juniorów od dłuższego czasu pilnie przygotowuje się do tych rozgrywek. Wśród piłkarzy jednym reprezentantem Wielkopolski, jest utalentowany bramkarz Warty — Cieślak. (g)

Cotygodniowe wycieczki POZKOŁ.

Komisja Turystyki Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego w ciągu najbliższych tygodni zorganizuje wycieczki piesze, zaś w terminie późniejszym — wycieczki rowerowe.

W najbliższą niedzielę wycieczka odbędzie się na trasie Kobyłka — Tulce — Spławie. Zbiórka o godz. 10 przy pełni autobusowej na Ratajach.

A oto program dalszych turystycznych wypraw: 17. I. Dębce — Starołęka — Krzesiny. Zbiórka przy pełni tramwajowej na Dębce, 24. I. Wydm — Łasek Marcelesiński — Junikowo. Zbiórka przy linii Bałtyk i 31. I. Konarzewo — Szreniawa — Komorniki. Zbiórka przy pełni autobusowej na Górczynie. Wymarsz każdorazowo o godz. 10.

Organizatorzy zapraszają do uczestnictwa miłośników turystyki i młodzież. (x)

dla każdego

W pierwszym spotkaniu 1/8 finału o Puchar Europy w koszykówce mężczyzn, mistrz Belgii Antwerpia B C przegrał z mistrzem Grecji — drużyną AC Ateny 71:72.

Mistrzowska drużyna Czechosłowacji Spartak Sokolowo Praga, pokonała w ćwierćfinałowym spotkaniu o Puchar Europy w tenisie stołowym kobiet w Berlinie mistrza NRD — TSC Berlin 5:3. Zwycięzcy awansowali do półfinału, w którym zmierzą się z mistrzem Rumunii Vointa Bukareszt.

Na zarejestrowanych 111 sekcji w Polskim Związku Zapaśniczym aż 57 stanowią sekcje Ludowych Zespołów Sportowych. Duże znaczenie dla rozwoju tej dyscypliny będzie miał fakt, iż zostały one wprowadzone jako dyscyplina obowiązkowa w ogólnopolskiej Spartakiadzie.

PZB wyznaczył na międzynarodowy turniej do Kowna następujących pięściarzy od wagi muszej do półciężkiej: Zb. Olech, Karyś, Milewski, Dąsal, Rybski, Kaczyński, A. Siodła, Słowacki, Wicz i Dragan. Drużynie towarzyszyć będą trenerzy Szydło i Nawrocki.

Polscy ciężarowcy mogą się poszczycić pięknym bilansem z roku 1964. Ustanowili 19 rekordów świata i 65 rekordów Polski.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15; BROŃ (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9—15; NARODOWE — g. 9—15.

WYSTAWY

BWA (Stary Rynek) — Arsenal — „20 lat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w twórczości plastycznej” — g. 10—15; KLUB MPIK (Ratajecka 39) — Wystawa akwareli Eugeniusza Gabrielskiego — g. 10—20; MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielkopolski haft ludowy” — g. 9—14; PALAC KULTURY — Wystawa prac uczestników Społ. Ogniska

IANUSZ KOSICKI najlepszym strzelcem

W Lipsku rozpoczął się w piątek międzynarodowy turniej koszykówki juniorów z udziałem reprezentacji CSRS, NRD, Polski i Węgier. Niestety, młodym reprezentantom Polski nie powiodło się w inauguracyjnym spotkaniu tur-nieju. Po zwycięstwie wale ulegli oni reprezentacji CSRS 78:82 (28:38). Najwięcej punktów dla drużyny polskiej zdobyli Janusz Kosicki — 26, Kuczyński — 17 i Pietrzyk — 10.

W drugim spotkaniu NRD wygrała z Węgrami 64:39 (40:23).

dalekopisem

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ SIATKOWKI

W piątek rozpoczął się w Warszawie międzynarodowy turniej siatkówki kobiet o puchar przewodniczącego STKFiT, zorganizowany z okazji 700-lecia stolicy i XX rocznicy wyzwolenia miasta. W pierwszym dniu turnieju wicemistrz CSRS, Slavia Bratislava wygrał z wicemistrzem Węgier, Vasasem Budapeszt 3:2 (14:16, 15:10, 15:6, 4:15, 15:12), a mistrz Polski AZS AWF wygrał z reprezentacją młodzieżową Polski 3:0 (15:3, 15:13, 15:9).

DYNAMO WYGRYWA

W meczu 1/8 finału Pucharu Europy w siatkówce kobiet moskiewskie Dynamo wygrało z Czerwoną Zvezdą Belgrad 3:0 (15:5, 15:8, 16:4). Rewanżowe spotkanie rozegrane zostanie również w Moskwie 10 bm.

ZWYCIĘSTWA I PORAZKI

W Sofii rozpoczął się międzynarodowy turniej ping-pongowy seniorów i juniorów z udziałem zespołów Polski, Bułgarii, CSRS, Rumunii, NRD i Litewskiej SRR.

Wśród seniorów w spotkaniach drużynowych Polacy przegrali z I zespołem Bułgarii 2:5, ale pokonali drużynę litewską SRR 1:5. Bułgaria II zwyciężyła CSRS 5:2 i NRD 5:4.

W konkurencji juniorów drużyna polska przegrała z Litewską SRR 1:3, zwyciężyła natomiast Bułgarię 3:2.

PORAZKA HOKEISTÓW CSRS

Przebywająca w Kanadzie hokejowa reprezentacja CSRS rozegrała w miejscowości London w stanie Ontario spotkanie z zespołem Ontario Hockey Association Senior All-Stars. Mecz zakończył się niespodziewaną porażką Czechosłowaków 3:5. (za)

Komunikaty

Zarząd Polskiego Związku Żeglarskiego okręgu poznańskiego zawiadamia, że 16 bm. o godz. 18 rozpocznie się kurs teoretyczny na stopień sternika morskiego. Zajęcia będą się odbywały w Klubie Ligi Obrony Kraju przy ul. Niezłomnych 1.

Poznański Klub Morski Ligi Obrony Kraju prowadzi w miesiącach zimowych szkolenie specjalistyczne w różnych dziedzinach. Obecnie przyjmuje się zgłoszenia na kurs sternika lodowego (bojery). Wykłady rozpoczyna się 15 bm. o godz. 18 w sali Klubu LOK przy ul. Niezłomnych 1. Ponadto organizuje się teoretyczne szkolenie na stopień żeglarsza, sternika jachtowego oraz pletwonurków III klasy. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu przy ul. Niezłomnych 1 w godz. od 9 do 15. Kurs pletwonurków rozpocznie się 10 bm.

Kultura Plastyczna w Poznaniu i dziecięcych kół Miłośników Plastyki — g. 10—18.

WOIT (Stary Rynek 10) — „10 lat Oddziału PTTK przy H. Cegielskiego” — g. 9—13.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. S. RUSIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA. (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

WOJEW. STACJA PR. — (ul. Kościuszkii 103), tel. 586-86.

APTEKI: 23 Lutego 18. Mickiewicz 22, Dzierżyńskiego 135/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starołęcka 79.

Mali przyjaciele ptaków



Przy takiej pogodzie jak obecnie, codziennie można w Parku im. Marcinkowskiego przy ulicy Marchlewskiego spotkać grupkę spacerujących dzieci. Prawie zawsze zatrzymują się one na kilka chwil przy karmniku dla ptaków, wysypując tu zebrane kruszyny chleba lub resztki ziemniaków. W ten oto sposób działania z Przyszłości nr 37 przy ulicy Chudoby dba o ptaki, którym zima trudno znaleźć pożywienie. A cała ta pożyteczna akcja kieruje wychowawczynie i kierowniczka przedszkola — Krystyna Kolecka. Nic, tylko apelować do innych o naśladowiczo malców.

Fot. — K. Przychodźki

STYCZEŃ	Juliana, Marcjanny
9	
sobota	Słońce: 3.02—15.57

TEATRY

POLSKI — g. 17 „Przyjaciel wesołego diabła”; NOWY — g. 19 „Liola”; OPERA — g. 19 „Mandr”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Bajki” (przedst. zamkn.).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Drewniany rózaniec” (pol., 16 l.); BALTUK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Pierwszy dzień wolności” (pol., 16 l.); CZTER-NASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Z powodu kobiety” (franc. 16 l.); GONG — g. 10 i 12 „Biały

kiel” (radz., 12 l.), g. 16, 18.15 i 20.30 „Skłócenie z życiem” (USA, 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Kawaler króla jęgotności” (jęg., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Karmazynowy pirat” (USA, 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Nagie ostrze” (ang., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Cartouche-złobka” (franc., 14 l.); KINO DOBRZYCH FILMÓW „MUZA” — g. 20.30 — „Czteryśta batów” (franc.); KOS-MOS — g. 17 i 19.30 „Pieciun” (pol. 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 — „Agnieszka 46” (pol., 16 l.); OLIMPIA — g. 10 „Siedem narzę-czonych dla siedmiu braci” (USA, 12 l.); g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Bo-ker i śmierć” (czeski, 16 l.); O-SIEDLE — g. 16 „Sprytny Piotr” (bułg. 9 l.); g. 18 i 20 „Pieciun” (pol., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Jak zdobyć meża” (USA, 16 l.); PALACOWE — g.

15, 17.30 i 20 „Zona dla Australij-czyka” (pol., 12 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20 „Dom bez okien” (pol., 16 l.); RIALTO — g. 12.15 „Ciotki na rowerach” (radz., 7 l.); g. 14.30, 17 i 19.30 „O życie dla Ruth” (ang., 16 l.); RUSALKA (Szczeczeń) — g. 17 i 19.30 „Zróżdo-trzech prawd” (franc., 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Madame Sans Gêne” (włoski, 18 l.); TE-CZA — g. 16, 18 i 20 „Na tropie policjantów” (ang., 16 l.); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Strachy zahnku Spessart” (NRF, 16 l.); WILDA — g. 10, 13, 16 i 19 „Panienska z o-kienska” (pol., 12 l.); WRZOS (Lu-bon) — nieczynne; WRZOS (Mos-i-na) — g. 17 i 19.15 „Podróż w kwie-cień” (radz., 16 l.); FOTOPLASTI-KON — g. 12 — 21 „Japonia wczoraj i dziś” (cz. II).